

Zespół Primavery wrócił udanie po trzytygodniowej przerwie, gromiąc w Trigorii zespół Crotone, 7-0. Podopieczni Alberto De Rossiego zaklepalili tym samym awans do najlepszej ósemki rozgrywek, utrzymując niezbędną przewagę nad trzecim zespołem w tabeli.

Zespół Romy objął prowadzenie w 25 minucie. Di Livio podał do Sadiq, ten minął Mbaye i wpakował piłkę do siatki. Osiem minut później było już 2-0. D'Urso odebrał rywalom piłkę na wysokości ich pola karnego i wrzucił na głowę Sadiq, który nie miał problemów ze zdobyciem swojej drugiej bramki. Chwilę później zespół Romy podwyższył ponownie. Sadiq obsłużył podaniem Ponce, a ten nie dał szans bramkarzowi. W 41 minucie sprawy dla gości skomplikowały się jeszcze bardziej, gdyż arbiter pokazał jednemu z piłkarzy czerwony kartonik. Przewagę liczebną wykorzystali tuż po przerwie gracze De Rossiego. Bramkarz obronił strzał Sadiq, ale sparował piłkę pod nogi Ponce, który nie miał problemów z trafieniem do pustej bramki. W 71 minucie bliski strzelenia gola był De Santis, ale trafił w słupek, po tym jak przedryblował kilku rywali. W 75 minucie było 5-0. Bordin podał do Tumminello, a ten strzelił celnie z pierwszej piłki. Trzy minuty później sędzia zagwizdał rzut karny dla Giallorossich, po faulu na Sadiqu. Jedenastkę wykorzystał Capradossi. Dzieła zniszczenia dokonał w 85 minucie bohater spotkania, Sadiq. Nigeryjczyk wykorzystał podanie od D'Urso i skompletował hat-tricka.

ROMA - CROTONE 7-0 (3-0)

1-0 Sadiq 25'

2-0 Sadiq 33'

3-0 Ponce 38'

4-0 Ponce 50'

5-0 Tumminello 75'

6-0 Capradossi 78' - kar.

7-0 Sadiq 85'

ROMA (4-3-1-2) : Pop - De Santis, Capradossi, Marchizza (Paolelli 46'), Pellegrini - Spinozzi (Bordin 51'), Vasco, D'Urso - Di Livio - Ponce (Tumminello 61'), Sadiq

Autor: abruzzi